

sygn. akt IX Ka 585/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Rafał Sadowski

Sędziowie : SO Aleksandra Nowicka

SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r.

sprawy **D. W.** oskarżonego z art. 155 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i przez oskarżycielkę posiłkową S. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 16 lipca 2013 r. sygn. akt II K 1504/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grudziądzu) na rzecz adw. A. K. kwotę 516,60-, zł. (pięciuset szesnastu złotych i sześćdziesięciu groszy) brutto tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oraz kwotę 108,65-, (stu ośmiu złotych i sześćdziesięciu pięciu groszy) tytułem zwrotu kosztów dojazdu;

III. zwalnia oskarżonego i oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając Skarb Państwa wydatkami postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 585/13

UZASADNIENIE

D. W. został oskarżony o to, że w dniu 26 sierpnia 2012r. około godziny 01:20 w G. przy ulicy (...) uderzył dłonią to jest wewnętrzną stroną okolicy nadgarstka w twarz P. M. powodując zasinienie o barwie fioletowo-czerwonej powieki górnej oka lewego i prawego oraz rozsiane wybroczyny podspojówkowe oka lewego, które stanowiły naruszenie nietykalności cielesnej i w wyniku tego uderzenia P. M. upadł na twarde podłoże doznając obrażeń czaszkowo-mózgowych powodujących jego śmierć, którą mógł on przewidzieć

- tj. o czyn z art. 155 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu, sygn. akt II K 1504/12, uznał oskarżonego **D. W.** za winnego tego, że 26 sierpnia 2012 r. około godz. 1.20 w G. na rozwidleniu ulicy (...), na skutek niezachowania wymaganej ostrożności spowodował śmierć P. M. w ten sposób, że uderzył go nadgarstkiem dłoni w okolice oka lewego, w wyniku czego P. M. upadł na twarde podłoże, doznając obrażeń czaszkowo – mózgowych w

postaci: prawostronnego złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, lewostronnego krwiaka podtwardówkowego i obustronnego krwiaka podpajęczynówkowego, rozsianego stłuczenia obu półkul mózgowych, obrzęku mózgu z cechami jego ogólnego rozmiękania oraz nierównomiernie wysyconych wylewów krwawych w obu mięśniach skroniowych i podbiegnięć krwawych w obrębie tkanek miękkich głowy obu okolic ciemieniowych i skroniowej prawej oraz czołowej lewej, skutkujących jego śmiercią, który to skutek oskarżony mógł przewidzieć, tj. występku z art. 155 kk, za co, na mocy tego przepisu, wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 46 § 1 kk, tytułem częściowego zadośćuczynienia, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej S. M. kwotę 3.000 złotych.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 1.056 złotych plus Vat tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce posiłkowej S. M. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym.

Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli w części dotyczącej orzeczenia o karze: obrońca oskarżonego i oskarżycielka posiłkowa S. M..

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że pokrzywdzony krytycznego dnia zachował się spokojnie, nie prowokował oskarżonego, a zasadny przez oskarżonego cios wynikał z nagromadzonych negatywnych emocji wywołanych faktem nierozpoznanie go przez pokrzywdzonego, podczas, gdy z wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków R. Ś., J. J., K. z. i A. W. wynika, że pokrzywdzony pod wpływem alkoholu był agresywny, a przed wyprowadzeniem ciosu wyzywał oskarżonego, napierał na niego brzuchem i w prowokacyjnym geście podnosił rękę.

Powołując się na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymiaru kary pozbawienia wolności do 1 roku i 6 miesięcy, tak, aby uwzględniała w/w okoliczności.

Oskarżycielka posiłkowa zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła rażącą niewspółmierność orzeczenia o karze, wskazując, że wymierzona oskarżonemu kara jest karą zbyt niską za zabicie bez powodu niewinnego człowieka, nie uwzględniającą cierpienia, jakie odniósł pokrzywdzony i jego żona.

W oparciu o powyższe skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie wymiaru kary do 3 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ani apelacja obrońcy oskarżonego, ani oskarżycielki posiłkowej, jako bezzasadne w stopniu oczywistym, nie zasługiwały na uwzględnienie.

W związku z tym, że wniosek o uzasadnienie wyroku złożył jedynie pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, sporządzając je sąd odwoławczy ograniczył się – po myśli art. 457 § 2 kpk – do przedstawienia czym kierował się oceniając zasadność apelacji oskarżycielki posiłkowej.

Aprobując w całej rozciągłości przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku ustalenia i dokonane na ich podstawie orzeczenie o winie oskarżonego, stwierdzić należy, że brak było również podstaw do wzruszenia orzeczenia o karze. Postawiony przez skarżącą zarzut rażącej niewspółmierności kary nie zasługiwał na uwzględnienie. Wymierzonej oskarżonemu za popełnienie czynu z art. 155 kk bezwzględnej kary 2 lat pozbawienia wolności nie można ocenić jako zbyt łagodnej w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Domagając się jej zaostrzenia do wysokości przekraczającej połowę ustawowego zagrożenia, skarżąca powoływała się wyłącznie na tragiczny skutek zachowania oskarżonego, podkreślając jednocześnie, że pokrzywdzony w żaden sposób nie sprowokował tego, co go spotkało i całkowicie abstrahowała od okoliczności zdarzenia z 26 sierpnia 2012 r.

Tymczasem to nie tyle surowe kary, co kary sprawiedliwe osiągają swe cele. To, że pokrzywdzony zmarł nie mogło więc automatycznie, w oderwaniu od okoliczności całego zdarzenia, determinować konieczności jak najsurowszego ukarania oskarżonego. Wymierzona kara, aby była sprawiedliwa, adekwatna musi być nie tylko do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, ale i stopnia jego zawinienia. Każdorazowo uwzględniać musi ona też specyficzne okoliczności danego wypadku pozwalające na właściwe dokonanie indywidualizacji kary w przypadku różnych, polegających na nieumyślnym spowodowaniu śmierci pokrzywdzonego, występków z art. 155 kk popełnianych przez różne osoby.

Sąd szczegółowo rozważał wszystkie istotne in concreto okoliczności mające wpływ na wysokość kary i znalazło to prawidłowe odzwierciedlenie w treści rozstrzygnięcia. Dostrzegając to, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, który swoim zachowaniem spowodował śmierć pokrzywdzonego był znaczny, sąd orzekający doszedł do słusznego wniosku, że w realiach sprawy zachodziło jednak szereg okoliczności, które sprzeciwiały się surowemu karaniu go i przemawiały na jego korzyść w sferze wymiaru kary. Odnoszące się do tej kwestii szczegółowe wywody uzasadnienia w pełni należy podzielić.

Oskarżony bowiem faktycznie bez uzasadnionego powodu zaatakował człowieka, który w żaden sposób go nie sprowokował, a swoim zachowaniem ostatecznie doprowadził do jego śmierci. Nie sposób jednak pominąć tego, że oskarżony w istocie nie zamierzał skrzywdzić pokrzywdzonego i śmiertelnego skutku nie obejmował ani swoim zamiarem, ani świadomością. Nie uderzał on pokrzywdzonego z zamiarem spowodowania u niego jakichkolwiek obrażeń. Na naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego zdecydował się spontanicznie, chcąc tym sposobem wyrazić swoją irytację. Świadczy o tym fakt, że zadał mu jedynie jeden cios, który skierował w twarz (konkretnie okolice oka, a więc miejsce, które nie było szczególnie wrażliwe) i poprzestał na tym, nie podejmował innych agresywnych zachowań wobec niego, nie używał żadnych niebezpiecznych narzędzi, a uderzenie zadał ze średnią siłą, ręką wewnętrzną stroną dłoni - okolicą nadgarstka. Cios ten spowodował jedynie drobne obrażenia ciała pokrzywdzonego, w jego wyniku pokrzywdzony upadł, uderzając głową o twarde podłoże i wyłącznie od tego upadku doznał obrażeń czaszkowych-mózgowych, skutkujących śmiercią. Oskarżony bez wątplenia mógł i powinien przewidywać, że nawet lekkie uderzenie nietrzeźwej osoby może spowodować jej upadek, który na twardym podłożu, jakim jest brukowana ulica, może mieć daleko poważniejsze skutki niż powstanie siniaka. Z poczynionych ustaleń wynika, że kierując się emocjami i podejmując decyzję o zadaniu ciosu pokrzywdzonemu nie uświadamiał sobie jednak tej możliwości. Śmierć pokrzywdzonego stanowiła wynik niezachowania przez niego reguł elementarnej ostrożności – zaniechania przewidzenia, jakie konsekwencje może mieć podjęcie wobec pijanej osoby czynności, które mogą skutkować jej przewróceniem się. Okoliczność ta nie może wprawdzie usprawiedliwiać jego zachowania, jednakże – jako świadcząca o niższym stopniu zawinienia oskarżonego - musi znaleźć istotne odzwierciedlenie w wymiarze kary.

Po dokonaniu drobiazgowej analizy okoliczności sprawy – dotyczących nie tylko przebiegu zdarzenia, sposobu popełnienia czynu, ale i osoby oskarżonego – sąd słuszenie uznał, że kara 2 lat pozbawienia wolności właściwie uwzględnia zarówno tragiczne skutki zachowania oskarżonego, jak i to, że działał on w warunkach tzw. nieświadomej nieumyślności, jednocześnie należycie odzwierciedlając okoliczności zdarzenia i te dotyczące osoby oskarżonego, świadczące o jego lekceważącym stosunku do porządku prawnego. Tak ukształtowana kara w sposób właściwy oddaje stopień zawinienia i jest adekwatna do wagi przypisanego mu czynu, czyniąc zadość dyrektywom wymiaru kary, wymienionym w art. 53 kk.

Sąd orzekający słuszenie uznał też, że wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności, z uwagi na niepoprawność wielokrotnie karanego oskarżonego, który przypisanego mu czynu dopuścił się w czasie przepustki nagrodowej otrzymanej w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, konieczne jest do należytego zabezpieczenia realizacji wszystkich celów postępowania.

Brak było w tej sytuacji podstaw do zmiany orzeczenia o karze w sposób postulowany przez skarżącą.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk, mając na uwadze ich sytuację materialną, sąd zwolnił oskarżonego i oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, obciążając wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym Skarb Państwa.